

# ALMANACH

# LITERACKI

# NR 27

rok szkolny 2016/17

**W wydaniu:**

- *Literacki konkurs*
- *Nagrodzone i wyróżnione wiersze*
- *Wywiad z panią Beatą Szymczyk*
- *Historia bywa inspiracją- opowiadanie O. Abramowicz*
- *Wiersz J. Plewik*

*opiekun-Katarzyna Woś*

**ROZSTRZYGNIĘCIE SZKOLNEGO KONKURSU**

**LITERACKIEGO POD HASŁEM:**

**„Jedz warzywa i owoce, które mają w sobie moce”**

***I miejsce:***

*Ilona Wrońska -kl. I b*

***II miejsce:***

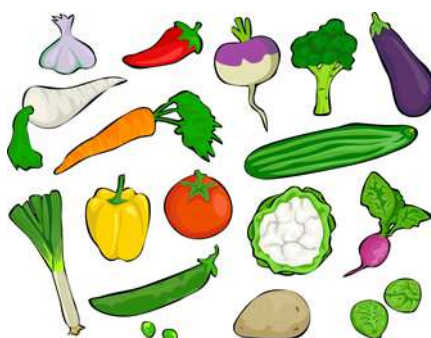
*Julia Plewik- kl. I c*

***III miejsce:***

*Oliwia Abramowicz- kl. I c*

***Wyróżnienie:***

*Dominika Chomicka- kl. I a*



**„Jedz warzywa i owoce - nieskończone Twoje moce!”**

*Jak być zdrowym? Czy wy wiecie?*

*To nie znaczy być na diecie.*

*Każdy człowiek mówi przecie,*

*Zdrowie najważniejsze w świecie.*

*Skąd się biorą witaminy?*

*Które ciągle jeść musimy.*

*Skąd brać siłę i moc?*

*Aby wkuwać całą noc.*

*To rzecz prosta niesłuchanie*

*Podstawa to dobre śniadanie.*

*Popij szklanką soku już,*

*Do plecaka jabłko włóż.*

*Do obiadu zjedz surówkę*

*Z kapusty, pora i pomidora*

*Nie może zabraknąć też marchewki,*

*Po niej będziesz silny i krzepki.*

*Teraz pora na owoce*

*Oraz ich witalne moce*

*Jesteś po nich gładki, świeży  
I fryzura jak należy.  
Jedz warzywa i owoce!  
Nieskończone twoje moce!  
W szkole będzie z ciebie zuch  
W zdrowym ciele zdrowy duch!*

***Ilona Wrońska kl. I b***



## **„Owoce i warzywa”**

*Jedz owoce i warzywa to na zdrowie dobrze wpływa.*

*Kto warzywa rzadko jada temu zdrowie wciąż wysiada.*

*Bo owoce i jarzynki to nie same witaminki.*

*Marcheweczki, ogóreczki to dużo zdrowsze niż babeczki.*

*W nich jest błonnik, witaminki, cały zestaw dla rodzinki.*

*Wszystkim zawsze też doradzaj,*

*detoksykację przeprowadzaj.*

*Kalafiorem się objadasz na choroby nie zapadasz.*

*Zatem Panie i Panowie, przecież chcecie*

*Wy mieć zdrowie!*

*Więc ruszajcie po jarzynki dla kochanej swej rodzinki.*

*I tryskajcie wszyscy zdrowiem, dobrą formą i humorem.*

**Julia Plewik kl. Ic**

**„Fraszka o poradach ptaszka”**

*Zleciał wnet wróbelek z gniazdka:*

*„O twym zdrowiu będzie fraszka*

*To, co jesz – to jest igraszka!*

*Słuchaj zatem porad ptaszka:*

*Bo sałatki wad nie mają, a i Ciebie uzdrawiają.*

*Nie zapomnij też o sporcie – na boisku i na korcie.*

*Weź się chłopcze więc za siebie*

*I poczujesz się jak w niebie!”*

***Abramowicz Oliwia kl. I c***

|

\*\*\*\*\*

*Pewien Tomek z Wilczej Woli,  
od słodyczy, warzywa woli.  
Co dzień rano na śniadanie,  
kanapki je na powitanie.*

*Do tego kilka pomidorków, jako dodatek,  
co siły da dostatek.*

*Karol za to warzyw nie znosi!  
Zawsze do szkoły chipsy nosi.  
Potem je żelki i cukierki.*

*W piekarni kupuje bajaderki.*

*Jak myślisz, który energii ma więcej,  
Kto na „wuefie” biega najprędzej?*

*Tomek oczywiście!*

*Bo odżywia się znakomicie!*

*Dużo warzyw i owoców zjada,  
Co zdrowia mu nada.*

*Pamiętajcie młodzi, starsi:*

*Kiedy witaminy jemy, zawsze dobrze się czujemy!*

***Dominika Chomicka kl. I a***



## ***Wywiad panią Beatą Szymczyk***

*-Dzień dobry! Czy moglibyśmy zadać Pani kilka pytań na temat książek?*

*-Tak , oczywiście.*

*- Jaka jest Pani ulubiona książka?*

*- Na pewno było ich wiele, w różnych etapach życia sięgamy wciąż po nowe lektury. W dzieciństwie bardzo lubiłam czytać Baśnie Andersena – m.in. „Brzydkie kaczątko”, „Calineczkę” , „Dziewczynkę z zapalkami”. Dostarczały mi historie wiele wzruszeń. Później w latach szkolnych bardzo lubiłam czytać powieści przygodowe- M. Twaina, np. „Przygody Tomka Sawyer ‘a” .*

*Obecnie często sięgam po czasopisma popularno-naukowe np. „Świat Wiedzy”. Polecam Wam „Sekretne życie drzew”-P. Wohllebena , wybitne dzieło, w którym autor fachowo i ciekawie opisuje tytułowe życie lasu. Czytelnik zaś z innej perspektywy widzi drzewa, które wedle autora porozumiewają się ze sobą, troszczą się o siebie ,mają uczucia i pamięć! Ta książka odkryje przed Wami naprawdę sekretne życie drzew. Polecam!*

*-Jakiego pisarza i ceni Pani najbardziej ?*

*- Na pewno jest ich wielu, ale zawsze fascynowały mnie podróże , bardzo lubiłam czytać książki Henryka Sienkiewicza np. „W pustyni i w puszczy” , przeżywałam przygody Stasia i Nell.*

*-Która powstała ekranizacja książki według Pani najlepsza?*



*- Sami wiecie, że powstało wiele ekranizacji książek bardzo ciekawych, trudno wybrać tę jedną. Wiele emocji dostarczyła mi ekranizacja cyklu przygód Hobbita i podróże całej jego drużyny. To bardzo fascynująca opowieść, nie tylko dla młodych ludzi.*

*-I ostatnie pytanie- czy Pani zdaniem komputer wygra z książką ?*

*-Czy komputer wygra z książką? Wszystko zależy od nas. W dobie cyfryzacji i jej rozwoju przypuszczać można , że przegra. Uważam jednak, że tak się nie stanie . Są e-booki , wersje cyfrowe książek i jest Internet. Nadal sięgamy po tradycyjną formę książki, która wciąż będzie mieć swoich fanów, nawet wśród młodych ludzi. Wierzę w to.*

*-Dziękujemy za wywiad !*

*- Dziękuję i ja za rozmowę z Wami.*

Wywiad przeprowadzili redagujący Almanach : Julia Plewik i Franciszek Bujala z klasy I c gimnazjum

## Opowiadanie inspirowane powieścią „ Krzyżacy”...

Kroczyłam polną ścieżką, było już ciemno. Nie słyszałam nic poza stukotem kopyt mojego rumaka. Byłam zbyt zmęczona, by jechać dalej. Nagle w oddali zauważyłam niepozorną karczmę i szyld z napisem „Pod Lutym Turem”. Cóż więc mogłam zrobić? Bez namysłu skierowałam się ku niej, a gdy byłam już blisko, przywiązałam konia do ogrodzenia od strony łąki. Ostrożnie podeszłam i otworzyłam ciężkie drzwi oberży. Wówczas ujrzałam ozdobne kwiaty i bijące delikatnym światłem lampiony na ścianach. Przy stołach z ciężkich desek biesiadowali ludzie, a wśród nich pewien mężczyzna, który przykuł moją uwagę. Był ubrany dość dostojnie, po staropolsku. Pozostając niezauważoną, przemknęłam między stołami, by usiąść z boku, gdyż mężczyzna ten opowiadał właśnie jakąś historię.

- I tak oto straciliśmy nasz Bogdaniec- westchnął mężczyzna. Wtedy wszyscy posmutnieli, ja też posmutniałam, w końcu opowieść o stracie rodzinnego gniazda jest niewyobrażalnie przykra. Zaciekawiona osobą mężczyzny zapytałam jakiejś kobiety:

- Przepraszam, kim jest ten pan?

- To Maćko z Bogdańca - rzekła kobieta. - Przybył do karczmy po długiej podróży.

Oczywiście ani imię, ani pochodzenie zbyt wiele mi nie powiedziało.

- To tak jak ja! - powiedziałam.

Nagle drzwi gospody gwałtownie się otworzyły, a do środka wjechał rycerz na karym koniu.

- Niebawem przybędzie królowna Jagienka! Przygotujcie jej nocleg i ucztę! - dumnie wykrzyknął.

Wtem zapanował niezrozumiały dla mnie chaos, a ja siedziałam i czekałam na przybycie owej królowny Jagienki.

- Królowna! Jagienka! - wykrzykiwali ludzie.

Niebawem zjawiała się śliczna kobieta w sukni, która okazała się być tym bardzo ważnym gościem.

- Kim jesteś i skąd przybywasz? - zapytała mnie karczmarka.

- Ja jestem Oliwia i przybywam z Bełżyc... - niepewnie odparłam.

- Ach! Czy to twój koń tam, na zewnątrz? - zapytała.

- Tak, on jest mój. - odpowiedziałam.

- Nie widzę problemu w przenocowaniu Ciebie tutaj, do domu pewnie daleko, a jest już późno- zaproponowała kobieta.

- Byłabym bardzo wdzięczna!- uśmiechnęłam się.

- Więc zapraszam na górę !

Prędko pomknęłam po schodach, a w karczmie powoli wyludniało się. O poranku zbudziłam się, napiłam konia . Droga, wśród szumiących drzew wyruszyłam w drogę do domu. Pobyt w gospodzie będę wspominać mile.

**Autorka – Oliwia Ćwiklińska, kl. I c**

\*\*\*\*\*

## *„Życie”*

*Człowiek mówi, że jest mu dane.  
A nie potrafi go docenić,  
Żyje codziennie, niezmiennie,  
Skupiony na własnych pragnieniach,  
Po trupach dąży do ich spełnienia.  
Ludzie i chwile ulecą jak białe krople.  
Kiedyś docenisz ich piękno,  
Może za późno..  
Zatrzymaj je w swoim sercu.*

*Julia Plewik I c*

\*\*\*\*\*

**ŻEGNAMY I ZAPRASZAMY DO KOLEJNEGO  
WYDANIA ALAMANACHU**

Redagujący i opiekun